

Podczas ceremonii przyznawania nagród im. Beppe Violi wywiadu dla mediów udzielił Nicolò Zaniolo. Młodego pomocnika pytano o odejście De Rossiego i przyszłość.

Spodziewaliście się odejścia De Rossiego?

- Nie wchodzę w wybory klubu i Daniele, ale strata takiego kapitana i takiej osoby szatni będzie z pewnością ciężka. Mogę mu tylko podziękować za to, że przyjął mnie w Romie jak syna i tak mnie traktował na boisku i poza nim.

Przybliżysz moment pożegnania z dzisiejszego poranka?

- Nie ukrywam, że pojawiły się u mnie łzy, gdyż dziś pokazał jak ważny jest dla tego miasta i tego klubu.

Jako ostatni prezent prosił was o awans do Ligi Mistrzów?

- Jasne, to nasz cel i nasza nadzieja od początku sezonu, damy z siebie wszystko by udało nam się tam trafić.

Pamiętasz pierwsze słowa, które powiedział ci De Rossi gdy przybyłeś?

- Pamiętam, że wysłał mi wiadomość jeszcze przed tym jak przybyłem do Trigorii, mówiąc - witam w naszej rodzinie ja jestem najstarszy w domu, ty jesteś nowy i jesteś jednym z nas.

Ile na poziomie ludzkim traci Roma bez De Rossiego?

- Daniele był liderem na boisku i poza nim, poza tym, że był wielkim graczem i wielką osobą, kapitanem. Stracimy dużo.

Twoja sytuacja z kontraktem?

- Mam jeszcze cztery lata kontraktu w Romie, jestem spokojny. Po zakończeniu sezonu usiądę przy stole z moim klubem i agentem, ale widzę moją przyszłość w Romie.

Zainteresowanie wielu klubów sprawia, że jesteś dumny?

- Oferty wielkich klubów schlebiają mi, ale koncentruję się an Romie. Jestem bardzo pozytywnie nastawiony do odnowienia umowy i pozostania tutaj.

Który pretendent do Ligi Mistrzów może się potknąć?

- Musimy wygrać swoje mecze, piłka jest dziwna i stanie się to co będzie musiało się stać.

Żale z tego sezonu?

- Być może stracony gol z Genoą, w 90 minucie. Ostatnie dwa mecze byłyby z pewnością teraz inne i jest ciężko.

Zaliczyłeś znakomitą wydajność, teraz lekko spadła. Jak to wyjaśnisz?

- Myślę, że to normalne, nie można pędzić cały czas z maksymalną prędkością, w sezonie są wloty i upadki. Nie jest to na pewno najbardziej błyskotliwy okres, ale ciężko trenuję, jestem skoncentrowany i celem całej drużyny jest awans do Ligi Mistrzów.

Grałeś na wielu pozycjach, gdzie byś chciał siebie ustawić?

- Chcę grać i pomagać drużynie. Poprawiać co muszę i walczyć tydzień po tygodniu.

Autor: abruzzo